

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII

SERWIS INFORMACYJNY

21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11



BIULETYN

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO
NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO ZWIĄZKU
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

Biała Podlaska

maj 2000 r.

nr 12

PRZED EPITAFIUM W SIEDLCACH



W pierwszym rzędzie od lewej: kapelan mjr Stanisław Karwowski;
proboszcz parafii p.w. Św. Stanisława; prezes Zrządu Głównego NZŻ AK
Edward Ćwicyński (w płaszczu).

209. ROCZNICA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Konstytucja 3 Maja uchwalona została w 1791 r. przez Sejm Czteroletni. Znosiła ona odrębność między Koroną i Litwą. Wprowadzała jednolity rząd, skarb i wojsko. Konstytucja 3 Maja była nowoczesną ustawą zasadniczą, regulującą władzę państwową, prawa i obowiązki wszystkich obywateli. Pierwsza w Europie, druga w świecie po Stanach Zjednoczonych (1787).

Obalona w połowie 1792 r. wskutek agresji rosyjskiej i konfederacji targowickiej.

* * *

Konfederacja targowicka - polski, magnacki spisek mający na celu obalenie Konstytucji 3 Maja. Zawiązana formalnie 14 maja 1792 r. w Targowicy (Ukraina). Faktycznie konfederacja powstała już 27 kwietnia 1792 r. w Petersburgu przy udziale carowej Katarzyny.

Rezultatem targowickiej konfederacji była wojna polsko - rosyjska w 1792 r. oraz II rozbiór Polski (1793).

Z tradycji walk na Podlasiu

Tradycje walk narodowo - wyzwoleniczych na Podlasiu to piękne i chlubne karty w dziejach tego regionu. Są one przekazywane z pokolenia na pokolenie w rodzinnych wspomnieniach i opowieściach.

Mieszkańcy Południowego Podlasia dzielnie i nieustępliwie walczyli z wrogiem w szeregach powstańczych oddziałów w latach 1830 - 31 i 1863 - 64. Sławnymi dowódcami tych oddziałów są: Roman Rogiński, Karol Krysiński, Aleksander Szaniawski i legendarny książdź - powstaniec Stanisław Brzóska rodem ze wsi Dokudów (powiat bialski).

Bolesław Ługowski

WAŻNIEJSZE ROCZNICE

- 3 Maja - Święto Narodowe - Rocznica Konstytucji 3 Maja
- 8 Maja - Dzień Zwycięstwa w Europie (1945)
- 12 Maja - Zgon I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego (1935)
- 18 Maja - Zdobycie Monte Cassino przez II Korpus Polski (1944)
- 20 Maja - Uwolnienie przez oddział Armii Krajowej około 1400 więźniów z obozu NKWD w Rembertowie (1945)
- 27 Maja - Uchwała Samodzielnej Brygady Strzelców Podkarpackich w bitwie o Narvik (1940)
- 30 Maja - Scalenie Batalionów Chłopskich z Armią Krajową (1943)

Zadania i organizacja Zarządu Głównego NZŻ AK

Zarząd Główny Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Białej Podlaskiej jest ogólnopolską jednostką społeczną ukierunkowaną na podejmowanie działań i zapewnienie jego członkom niezbędnej pomocy i opieki, a także zapewnienie należnego szacunku i pamięci. Współpracuje z całym polskim ruchem kombatanckim w kraju i za granicą.

Ważną i rosnącą sferą Zarządu Głównego NZŻ AK są wielokrotne czynności interwencyjne, mające na celu ochronę i przestrzeganie uprawnień przysługujących kombatanom.

NZŻ AK sporządza wnioski o nadanie orderów i odznaczeń upamiętniających udział w walkach o suwerenność i niepodległość Ojczyzny oraz przygotowuje wnioski w sprawach mianowania na kolejne stopnie podoficerskie i oficerskie.

NZŻ AK współpracuje ściśle z organizacjami władzy terenowej i Urzędem do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych w Warszawie.

**65. rocznica (12 maja 1935 r.) zgonu Pierwszego Marszałka
Polski Józefa Piłsudskiego (ur. 1867 r. w Żuławie na
Wileńszczyźnie)**

Ostatnia droga

Aż nadszedł dzień, gdy oddać trzeba nawet zwłoki -
Więc wzięli je, ponieśli na plac, gdzie dowodził,
Śród szabel i śród hełmów, w tej trumnie wysokiej,
Drogą, przy której mieszkał i którądy chodził.

Przyszły pułki, chorągwie do ziemi schylały,
Wzdłuż śmierci szły okrutną paradą zastępy
I pchał się marsz pogrobny z nicości do chwały,
A działa były w serce i darły je w strzępy.


Aż drgnął i ruszył wolno. Gaś w oczach nam długo,
Zarastał się, zablizniał, zacierał w przestrzeni,
I tę wiosnę zarzucił plamistą szarugą
I zostaliśmy sami na mrok potłuczeni.

A on toczył się w światłach, z ogniami przy boku,
I ziemi się przyglądał jak przedtem swej armii.
Ziemia wyszła naprzeciw, stanęła w natłoku,
Czekał aż ją rozpacz do syta nakarmi.

Wtedy, na ścianie nocy, dłoń śmiercią złamana
Zaświatową tu jego wpisała obecność:
Kulą ognia trafiony padł kraj na kolana
I w naród namacalna zwała się wieczność.

Kazimierz Wierzyński

Kserokopia depezy kondolencyjnej młodzieży z Międzyrzeca,
wysłanej w dniu 13 maja 1935 r. do dzieci zmarłego Pana
Marszałka - Jagódki i Wandy Pitsudskich.

Kserokopia telegramu			Telegram	Oddany dn.
godz.	min.			godz. min.
przewód N.	do	do	do	Przebieg
Urząd telegrafowy	Przebieg			
Stów		dn. 13 V. 1935 r.		

Wilmosin Panie Jagódka i Wanda
Pitsudskie Belweder Warszawa

Urząd telegrafowy:

ograzim w ciekłej iatobie po stronie
naszego ulubionego Wodea a Wabrego
Pia, łacymy się z Wami o wielkim
smutku i przy nekamy staj na straż
tego wskasii.

Młodzież Zł. Publicznej
Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
~ Nigdy nie wstąpi do ręki.

Zapisujcie się na członków
Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Składajcie ofiary w P. K. O. na konto 8500.

8 MAJA DZIEŃ ZWYCIĘSTWA W EUROPIE

Druga wojna światowa rozpoczęła się w Europie 1 września 1939 r. agresją hitlerowskich Niemiec i Związku Radzieckiego na Polskę. Objęła cały niemal świat. Wzięło w niej udział 61 państw. Zmagania wojenne trwały do 8 maja 1945 r. Dnia 8 maja nacierające wojska ze wschodu i zachodu zmusiły niemieckie naczelne dowództwo do podpisania bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy.

Zwycięstwo nad agresorem zostało okupione wielkimi ofiarami. II wojna światowa, najkrwawsza w dziejach ludzkości, przyniosła śmierć około 55 milionom ludzi. Około 35 mln ludzi zostało rannych i okaleczonych.

Naród polski pierwszy odpowiedział agresorom zbrojnym oporem. Pierwszy przeciwstawił się planom podboju Europy i eksterminacji mniejszych grup ludnościowych.

My Polacy walczyliśmy od pierwszego do ostatniego dnia wojny w kraju i na wszystkich polach bitewnych, dając dowód niezniszczalności sił duchowych i materialnych naszego narodu. Swoją walką dowiedliśmy, że nie staniemy się niewolnikami i obcej przemocy nie zaakceptujemy. Wierzyliśmy, że wcześniej czy później wolność odzyskamy.

Nasza nadzieja stała się faktem. W dniu 8 maja 1945 r. na gruzach III Rzeszy obok sztandarów radzieckich, załopotwały sztandary białe - czerwone /flagi polskie/. Dzień 8 maja stał się dniem zwycięstwa, dniem wolności dla wielu podbitych narodów.

* * *

W historii naszej Ojczyzny już po raz 55. obchodzimy rocznicę zwycięstwa. W drugiej wojnie światowej zmagania Polski z najeźdźcami były niezmiernie ciężkie.

II wojna odznaczała się szczególnym terrorem i okrucieństwem. Najeźdźcy dążyli do eksterminacji całych narodów.

Zaistniały z tego powodu w naszym kraju największe spustoszenia. Stosowane okrucieństwa dotknęły niemal każdą rodzinę. Wobec planów Niemiec hitlerowskich, Polska i inne kraje miały stanowić nową przestrzeń życiową dla narodu niemieckiego, surowce dla jego przemysłu, rynki zbytu dla wyrobów oraz darmową tanią siłę roboczą. Tymże planom i dążeniom Hitlera została podporządkowana teoria i praktyka polityki okupacyjnej i narodowościowej w Polsce i w zagrabionych terenach wszystkich okupowanych państw. Stało się inaczej niż to przewidywał Hitler i jego osławiony sztab wojskowy.

Walka prowadzona przez podbite narody, w tym też przez Polskie Siły Zbrojne w kraju i na zachodzie, była niezmiernie ciężka. Do walki zostali włączeni niemal wszyscy obywatele podbitych narodów. W ten sposób znaczna liczba żołnierzy Wehrmachtu używana była do walki i utrzymania porządku w podbitych krajach. Pryś jak bańka mydlana mit o niepokonalności armii niemieckiej. Bitwy na frontach wschodnich i zachodnich zapoczątkowały upragnione zwycięstwo. Wielkie operacje wojskowe wyzwały coraz to nowe miejscowości podbite przez wojska niemieckie.

Na wszystkich frontach antyhitlerowskich polskie siły zbrojne znaczyły swój trwały ślad. W końcowych fazach walk nasze siły zbrojne liczyły ponad 600 tysięcy uzbrojonych żołnierzy. Mężnie walczyliśmy na wszystkich frontach. Na zachodzie Europy byliśmy w boju przykładem dla innych. Zapisały się nasze oddziały złotymi zgłoskami w walce o Anglię, o wyzwolenie Francji, Belgii, Holandii, Norwegii i innych państw.

Włożyliśmy na wszystkich frontach drugiej wojny istotny wkład w zwycięstwo nad agresorem, plasując się na czwartym miejscu wśród walczących państw.

* * *

Dziś, w 55. rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, wybiegając myślą do tamtych ponurych dni wojny i okupacji winniśmy uprzytomnić sobie, że nie wolno zapomnieć dni doznanych krzywd ani bohaterstwa walczących.

Wspominać będziemy i czeić pamięć po tych milionach II wojny światowej, zakatowanych przez gestapo i NKWD w obozach i łagrach, umęczonej młodzieży na przymusowych robotach i obozach pracy. Naród Polski w żadnej z dotychczasowych wojen nie poniósł tak olbrzymich strat w ludności i materialnych, jak w tej ostatniej.

W wielu państwach Europy Polacy walczyli w szeregach sił zbrojnych i ruchu oporu w myśl hasła "Za Naszą i Waszą Wolność" z czego my, młodsze pokolenie dziś dumni być możemy. Żołnierze polscy godnie wypełnili swój obowiązek narodowy, byli współuczestnikami rozgromienia faszyzmu niemieckiego. Po przegranej Kampanii Wrześniowej nie złożyliśmy broni, a przeciwnie, kontynuowaliśmy walkę z wrogiem tu na naszej ziemi. Wykazaliśmy niezłomną i nieustępliwą postawę wobec agresora, nie upadaliśmy na duchu i nie załamaliśmy się.

Z programu i wypowiedzi Hitlera zawartej w "Mein Kampf" wynikało jasno, że Polska ma zniknąć z mapy Europy, a Polacy zostaną wyniszczeni. Masowe wyniszczenie Polaków w obozach, podczas wysiedlania, w więzieniach Gestapo były aż nadto widowym tego dowodem. Polaków w czasie wojny światowej zginęło ponad 6 mln, była to ogromna liczba w stosunku do liczby ludności kraju, wynosiła 220 osób na 1000 mieszkańców. Były to straty najwyższe, jakie ponieśli Polacy w stosunku do innych krajów, również biorących udział w tej wojnie.

Katakлизм, bo tak nazwać można wojnę - pozostawił milion sierot i ponad 2 mln inwalidów i mnóstwo ludzi schorowanych, wyniszczonych lub trwale okaleczonych. Zniszczonych zostało 70% zakładów przemysłowych, szpitali, szkół, dróg, mostów i kolei.

kt. dr Edward Ćwiczynski
prezes ZG NZZAK

ŁAGIERNIK SOWIECKI



...Mijały dni i miesiące. Zbliżała się druga zima naszego pobytu w obozie (1945). Ciężka katorżnicza praca wyczerpywała nasze organizmy. Z szeregów ubywało sporo żołnierzy AK. Utrzymywaliśmy kontakty z nieliczną ludnością rosyjską pracującą w kopalniach. Od nich mieliśmy informacje, co dzieje się w świecie. Niewiele nam mogli pomóc, gdyż mieli warunki bytowania niewiele lepsze od naszych. Można z nimi było jednak prowadzić wymianę towarową. Poszukiwane były przez nich dobre buty,

zwłaszcza oficerki, za które dawali do 7 szklanek tytoniu (krupeczaki). Dzięki tym znajomościom udało mi się wysłać dwa listy, z których jeden dotarł pocztą do rodziców. Otrzymali oni pierwszą wiadomość, gdzie się znajdujemy, jak żyjemy i, niestety, byłem pierwszym zwiastunem o śmierci Józka Kosteckiego. Matka jego nie mogła uwierzyć i pogodzić z tą smutną wiadomością. Wiem, że inni koledzy próbowali również wysłać listy do Polski, ale prawdopodobnie żaden z nich nie dotarł do adresata.

Doczekaliśmy się drugiej Gwiazdki w obozie w Borowiczach. W dniu wigilijnym wieczorem po pracy zebraliśmy się, by uroczystie uczcić święto. W miejsce opłatka przełamaliśmy się kawałkiem chleba. Okruchy były dla nas daniem wigilijnym. Rozległy się śpiewy tradycyjnych kołęd, a potem pieśni partyzanckich. Śpiewaliśmy długo, ażeby w takim nastroju zapomnieć o naszej nędzy i poniewierce, o bezprawiu, przemocy, katordze, brudzie i milionach pluskiew. Po zakończeniu śpiewów nastąpiła chwila wspomnień, a potem upragniony odpoczynek. Nadszedł 1946 r., a z nim pewne nadzieje na powrót do kraju. Jeden z oficerów, który zwierzył się, że ma matkę polskiego pochodzenia, był nas-

tawiony do nas przychylnie. Z kilku jego wypowiedzi można było wywnioskować, że wkrótce przerwiemy pracę, robotę w kopalni przejmą Niemcy, a my powrócimy do Polski.

POWRÓT DO KRAJU

... Nareszcie dotarliśmy do stacji kolejowej Borowicze. Nastąpił załadunek i odjazd pociągu. Wagony zakratowane, nieopalone, drzwi zamknięte na śruby. Identyczne warunki jak przy przyjeździe do ZSRR na miejsce zesłania. Po drodze mijamy znane nam miasta. Postój w Brześciu Lit., po czym przekraczamy granicę. W dniu 5 kwietnia 1946 r. znajdujemy się na terenie Polski. Mijamy Terespol, Małaszewicze, wszędzie na peronach pełno ożywionych ludzi. Witają nas wyciągniętymi rękami. Widać przywieziony na wózkach chleb. Niektórym z nas udało się go zdobyć. Pociąg stał krótko i ruszył dalej. Zatrzymaliśmy się na stacji docelowej w Białej Podlaskiej. Tym razem konwojenci nie potrafili utrzymać nas w wagonach zamkniętych, by oficjalnie przekazać władzom polskim, błyskawicznie zostaliśmy oswobodzeni przez tłumnie przybyłych mieszkańców, którzy z zewnątrz pootwierali drzwi wagonów. Witali nas serdecznie. Wielu płakało. Obdarowywali nas różnymi produktami, a przede wszystkim chlebem i owocami. Na miejscu poinformowano nas, że należy się zarejestrować w miejscowym biurze Państwowego Urzędu Repatriacyjnego i Urzędu Bezpieczeństwa. Te sprawy odłożyłem na później i z bratem Marcinem najbliższym pociągiem udaliśmy się do Międzyrzecza Podlaskiego, by przywitać się z rodzicami.

Na stacji w Międzyrzeczu Podlaskim przywitał nas bardzo serdecznie zawiadowca stacji Janowicz z okrzykiem "tak długo na was czekaliśmy". Nie wszystkie rodziny mogły cieszyć się powrotem najbliższych. Według dokonanych obliczeń tylko w obozie Jagielsk i Szachtlagier przebywało około 4000 osób, a po 15- miesięcznym pobycie w Związku Sowieckim zmarło 1710 osób, czyli ponad 42%.

Henryk Kostecki



Przekazywanie przez prezesa NZŻ AK kpt. dra Edwarda Ćwicyńskiego gen. dyw. pil. drowi Ryszardowi Olszewskiemu upominków od członków Związku.



Składanie wieńców przy ścianiu straceń w Leśnej Podl. Na zdjęciu: członkowie poczty sztandarowego z Kalisza.

Z KRONIKI NZŻ AK

NIE ZMARNOWALIŚMY CZASU

26 marca 1996 r.

Utworzenie Koła Terenowego NZŻ AK w Białej Podlaskiej. Członkami - założycielami byli: Edward Ćwicyński pseud. Sokół, Edward Bareja pseud. Dąb, Józef Skolimowski prezes Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego, Kazimierz Harmida weteran II wojny światowej, Jan Staffijowski głośny partyzant "Lecha". W zebraniu założycielskim wzięł udział prezes Zarządu Głównego NZŻ AK w Kaliszu mjr Mikołaj Malec.

30 sierpnia 1996 r.

Zebranie wyborcze Koła Terenowego NZŻ AK w lokalu prywatnym p. Kazimierza Harmidy przy ul. Wiśniowej 6. Przyjęto szereg dokumentów, m.in. statut, ufundowanie sztandaru Koła, rozbudowa organizacji. Do nowo wybranego Zarządu weszli: Edward Ćwicyński - prezes, Bolesław Ługowski - sekretarz, Edward Bareja - wiceprezes, Stanisław Brodacki - skarbnik, Jerzy Staszewski - przewodniczący komisji rewizyjnej, Józef Skolimowski - przewodniczący sądu koleżeńkiego.

22 września 1996 r.

Poświęcenie Sztandaru Koła ufundowanego ze składek członkowskich i darowizn społeczeństwa. Uroczystość odbyła się w Sanktuarium Matki Boskiej Leśniańskiej w Leśnej Podlaskiej. Chrzestnymi Sztandaru byli: dr Krystyna Trzeciak i Jan Waniek, kawaler Krzyża Virtuti Militari. Na mszę świętą połączoną z apelem poległych przybyli: dawni żołnierze ruchu oporu z Podlasia, przedstawiciele Zarządu Głównego NZŻ AK, komendant dęblińskiej "Szkoly Orłąt" generał pilot dr Ryszard Olszewski, wiceprzewodniczący Białskiego Sejmiku Samorządowego Antoni Witkowiec, członkowie Związku "Strzelec" oraz władze gminne. W trakcie nabożeństwa członkowie Koła Terenowego NZŻ AK przekazali klasztorowi ojców paulinów urnę z ziemią

katyńską. Sztandar na wzór wojskowy wykonała Pracownia Artystyczna w Strzelcach Opolskich.

11 maja 1997 r.

Kapituła Wrocławska odznacza Sztandar Koła Białskiego Krzyżem "Więźnia Politycznego". W czasie nabożeństwa została wręczona przedstawicielowi Kapituły urna z ziemią katyńską, kozielską i charkowską. Następnie w Izbie Pamięci Jednostki Wojskowej 5058 dokonano odznaczeń kombatantów. Krzyż "Więźnia Politycznego" otrzymało 9 osób, "Krzyż Męczeństwa i Zwycięstwa" 9 osób.

16 listopada 1997 r.

Staraniem Koła Terenowego przy współudziale "Piłsudczyków" została zainstalowana na dworcu PKP w Białej Podlaskiej replika tablicy upamiętniającej pobyt marszałka Józefa Piłsudskiego w Białej Podlaskiej w roku 1920. Portret - płaskorzeźbę wykonał artysta Edward Bareja, członek NZZ AK.

1 lutego 1998 r.

Z Kalisza do Białej Podlaskiej została przeniesiona siedziba Zarządu Głównego Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Powołany został nowy Zarząd Główny w składzie: kpt. dr Edward Ćwicyński jako prezes, Bolesław Ługowski weteran II wojny światowej - sekretarz, Edward Bareja pseud. Dąb z Siedlec - wiceprezes, mjr Mikołaj Malec z Kalisza - skarbnik, członek Zarządu - Jan Radzikowski z Sarnak.

6 lutego 1998 r.

Władze miejskie życzliwe Organizacji NZZ AK przydzielają lokal przy ul. Kolejowej 26. Wyposażenie lokalu (biurka, szafy, maszyny do pisania i krzesła) otrzymano bezpłatnie ze Starostwa Białskiego.

20 lipca 1998 r.

W "Głosie Weterana" ukazał się artykuł polemiczny Edwarda Ćwicyńskiego na temat budowy monumentalnego pomnika w Woroncu ku czci lotników USA.

23 listopada 1998 r.

Członek honorowy NZZ AK Tadeusz Łazowski odbiera na Zamku Królewskim w Warszawie nominację na starostę powiatu bialskiego.

26 listopada 1998 r.

Umiera Stanisław Brodacki, skarbnik Zarządu Koła Terenowego NZZ AK, więzień łagrów sowieckich.

11 grudnia 1998 r.

Zarząd Główny NZZ AK uchwała regulamin przyznawania Odznaki Organizacyjnej "Za Zasługi dla Związku".

10 stycznia 1999 r.

Opłatkowe spotkanie pokoleń z udziałem kombatantów, kadry oficerskiej JW i władz administracyjnych oraz samorządowych. Podczas uroczystości udekorowano wiele osób medalami "Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej".

27 stycznia 1999 r.

Została nadana przez Telewizję Warszawską emisja o działalności Związku.

28 lutego 1999 r.

Przy Zarządzie Głównym NZZ AK została powołana Komisja ds. Współpracy z organizacjami kombatanckimi w kraju i za granicą.

30 kwietnia 1999 r.

Ukazał się pierwszy numer "Biuletynu" jako organ Zarządu Głównego, formatu A5 i objętości 16 stron.

15 maja 1999 r.

Przy Zarządzie Głównym powstaje Okręgowe Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego. Prezesem Zarządu Okręgu zostaje starosta bialski, członek honorowy NZZ AK Tadeusz Łazowski, wiceprezesem Edward Ćwicyński, sekretarzem Wiesław Gromadzki, przewodniczącym komisji rewizyjnej Szczepan Kalinowski.

1 września 1999 r.

Rozstrzygnięty został konkurs na wspomnienia kombatantów ogłoszony z okazji 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Jury oceniło 36 tekstów nadesłanych przez 26 autorów. Pierwszą nagrodę otrzymał Władysław Martynek z Trinca w Republice Czeskiej, drugą Eugeniusz Zaliński ze Szczecina, zaś dwie trzecie: Zinaida Kara z Białej Podlaskiej i Eugeniusz Bender z Warszawy.

19 września 1999 r.

Na dworcu kolejowym w Białej Podlaskiej odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona poległym i pomordowanym oraz zmarłym uczestnikom walk o niepodległość i suwerenność naszego kraju. Tablicę, której inicjatorem i fundatorami są członkowie NZZ AK, odsłonił honorowy członek Związku gen. dyw. pil. dr hab. Ryszard Olszewski.

6 lutego 2000 r.

Z inicjatywy NZZ AK zorganizowano w Białej Podlaskiej opłatkowe spotkanie pokoleń. Uroczystość poprzedziła Msza św. w intencji kombatantów, celebrowana przez proboszcza parafii wojskowej księdza kapelana majora Józefa Michalika. W spotkaniu pokoleń udział wzięli: Zdzisław Władysław książę Andrysewicz - kanclerz Kapituły Polskiej Bractwa św. Stanisława, szef sztabu bialskiej jednostki mjr Ryszard Babutt, komendant garnizonu bialskiego ppłk Zbigniew Bojko, prezes Rejonowego Zarządu Inwalidów Wojennych płk Jerzy Barczyński.

23 lutego 2000 r.

Pismo gratulacyjne od Zarządu Głównego NZZ AK z okazji powołania we Włodawie pokoleniowego Koła Armii Krajowej spośród młodzieży szkół średnich.

26 marca 2000 r.

Ukazał się 11 numer "Biuletynu" poświęcony w całości Miesiącowi Pamięci Narodowej (kwiecień).

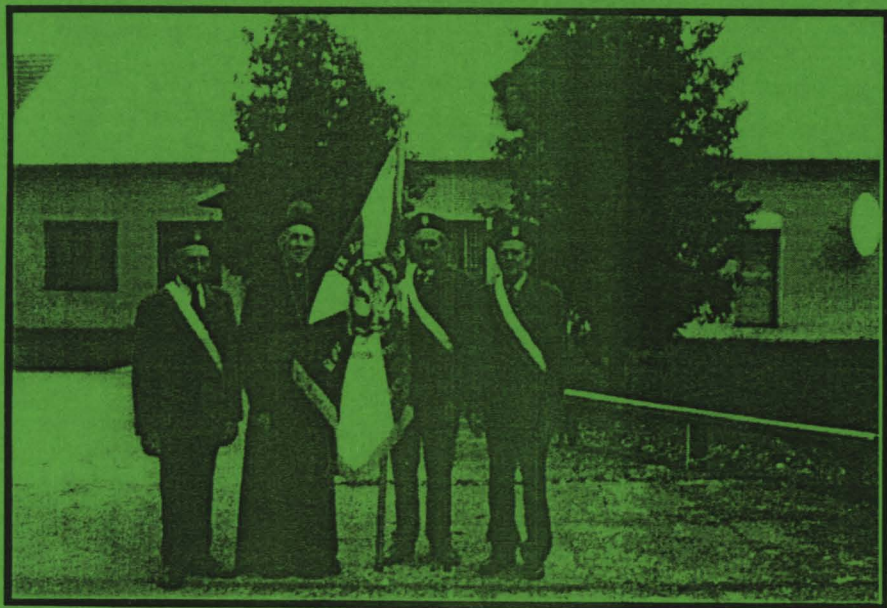
Opracował: Bolesław Ługowski

NZŻ AK W OBIEKTYWIE



Spotkanie członków NZŻ AK we Fromborku

Trzeci od lewej: Zdzisław Władysław książę Andrysewicz



60-lecie kapłaństwa ks. infułata z Kalisza